

Sygn. akt II W 377/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Monika Malanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16.08.2018 r.

sprawy przeciwko

P. S. urodz. (...) w L.

syna A. i M. z d. S.

obwinionego o to, że: w okresie od 15 listopada 2017 roku do 31 stycznia 2018 roku w msc. (...) gm. S. wbrew przepisom odprowadza wodę z posesji na teren działki (...) powodując jej podtopienie,

to jest o wykroczenie z art. 478 ustawy prawa wodnego

orzeka

I. Uniewinnia obwinionego P. S. od popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu.

II. Na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 k.p.s.w. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego zwrot kosztów udziału w sprawie obrońcy w kwocie 221 (dwieście dwadzieścia jeden) złotych i 40 (czterdzieści) groszy, a koszty postępowania przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II W 377/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 16 sierpnia 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Od 2006 r. obwiniony P. S. był właścicielem działki w (...), w 2009 r. sąsiednią działkę oznaczoną nr (...) kupiła M. J.. Działka nr (...) była usytuowana nieco wyżej niż działka nr (...). W bliżej nieustalonym czasie został zasypany rów odprowadzający wody gruntowe wzdłuż działek obwinionego i M. J.. Jesienią 2017 r. miały miejsce intensywne opady deszczu, które spowodowały podniesienie się poziomu wód gruntowych. Wody te zaczęły przenikać do piwnicy budynku obwinionego, znajdował się tam piec, który ogrzewał cały budynek, obwiniony nie mógł dopuścić do zalania tego pieca i wypompowywał wodę z piwnicy. Nadmiar wody obwiniony kierował w stronę zagłębienia na swojej działce. Nadmierne opady, w połączeniu z zablokowaniem odpływu wód przy działce M. J., spowodowały zalanie wodą działki M. J.. Taki stan rzeczy utrzymywał się przez jesień 2017 r. i zimę 2018 r. M. J. kilkakrotnie występowała do Burmistrza

Miasta i Gminy w S. o nakazanie, by obwiniony nie wypompowywał wody na jej działkę, ale prowadzone postępowania administracyjne nie zakończyły się nałożeniem na obwinionego takiego obowiązku.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionego (k.40,138),
- częściowo zeznania M. J. (k.37,139),
- dokumentacja fotograficzna (k.12-29,108-120),
- mapa (k.106-107),
- decyzja (k.62).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oskarżyciel publiczny złożył wniosek o ukaranie zarzucając obwinionemu, że w okresie od 15 listopada 2017 r. do 31 stycznia 2018 r. w (...) wbrew przepisom odprowadzał wodę z posesji na teren działki (...), powodując jej podtapianie. Czyn ten zakwalifikowano jako wykroczenie z art. 478 Ustawy prawo wodne.

Obwiniony w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.40). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.138). Stwierdził w nich, że w 2006 r. został właścicielem nieruchomości, którą odziedziczył po rodzicach. Na jego posesji znajduje się staw, który położony jest w odległości 20 m od jego domu i 110 m od działki pokrzywdzonej, działka graniczy bezpośrednio z działką pokrzywdzonej. Budynki na jego działce usytuowane są na wysokości 104 m n.p.m., a działka M. J. jest położona na wysokości 102,9 m n.p.m. Woda z opadów i roztopionego śniegu spływa z jego działki i zbiera się przy granicy działki pokrzywdzonej, czasami dochodzi do podtopień. W zeszłym roku była deszczowa jesień, a zimą woda płynęła po zamrożonej ziemi w stronę działki pokrzywdzonej. Podniósł się stan wód gruntowych na jego i pokrzywdzonej działkach. Sąsiad K. zbudował wjazd do posesji, która leży między posesją M. J., a jego posesją, zrobił to poprzez zasypanie rowu, co uniemożliwiło spływ wody do jeziora C.. W piwnicy jego budynku zaczęła pojawiać się woda gruntowa, odpompowywał ją z piwnicy do swojego zbiornika lub stawu, raz na łąkę obok swego budynku mieszkalnego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej, niżej wskazanej części zeznań M. J. (k.37,139), mapy geodezyjnej (k.106-107) i dokumentacji fotograficznej (k.12-29). Należy zwrócić uwagę, że na zdjęciach z k. 18 i 19 wyraźnie widać, że rów melioracyjny przy działce pokrzywdzonej jest niezdrożny, został zasypany i w jego miejscu znajduje się wjazd na działkę. Gdyby woda mogła swobodnie przepłynąć prawdopodobnie nie byłoby podtopień na działce pokrzywdzonej i obwinionego.

Pokrzywdzona M. J. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.37), iż w 2009 r. kupiła działkę w K. nr posesji (...). Zauważyła problem z podtopieniami na swojej działce w związku z wypompowywaniem wody przez obwinionego z jego posesji w (...). Obwiniony często wypompowuje wodę ze swojej posesji, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, gdy pada obficie deszcz. Kontaktowała się w tej sprawie z Burmistrzem Gminy i Miasta S., ale jej wystąpienia nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Podczas rozprawy zeznała (k.139), że działkę kupiła w 2009 r. i była ona sucha, rowu między jej działką, a posesją K. nie było, bo tam wjeżdżała samochodem. W 2010 r. zaczęła budowę domu, na drugi dzień po wylaniu fundamentów już stała tam woda. Jesienią 2017 r. wody ciągle przybywało, wykonała zdjęcia, z których wynika, że obwiniony wylewał ją ze swojej działki.

Zeznania pokrzywdzonej zasługują na wiarę w części, w której podała, że mieszka obok posesji obwinionego, a w okresach wzmożonych opadów podnosi się poziom wód gruntowych i zalewa m.in. jej działkę. Zeznania pokrzywdzonej w tej części są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach obwinionego, mapie geodezyjnej (k.106-107) i dokumentacji fotograficznej (k.12-29). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań pokrzywdzonej, w której podała, że obwiniony celowo wylewał wodę na jej wodę, gdyż jest to sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego i dokumentacją fotograficzną (k.12-29). Na zdjęciu z k. 29 wyraźnie widać, że woda nie

splywa obok działki pokrzywdzonej, gdyż rów melioracyjny jest zasypany, a na k. 18 widać usytuowanie działek stron oraz zasypany rów melioracyjny, co prowadzić musi do podnoszenia poziomu wód gruntowych.

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 139v został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości, co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżyciel publiczny zarzucił obwinionemu, że w okresie od 15 listopada 2017 r. do 31 stycznia 2018 r. w (...) wbrew przepisom odprowadzał wodę z posesji na teren działki (...), powodując jej podtapianie. Czyn ten stanowić ma wykroczenie z art. 478 Ustawy prawo wodne.

Zgodnie z treścią art. 478 pkt 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. karze grzywny podlega ten, kto wbrew przepisom zmienia kierunek i natężenie odpływu znajdujących się na jego gruncie wód opadowych lub roztopowych lub kierunek odpływu wód ze źródeł, lub odprowadza wody lub wprowadza ścieki na grunty sąsiednie. Niewątpliwie redakcja tego przepisu wskazuje na umyślne działanie sprawcy, który m.in. w sposób zawiniony i celowy odprowadza wody ze swej nieruchomości na nieruchomość sąsiednią.

Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 1 § 2 k.w. nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeśli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Wina to zarzut czyniony sprawcy, że mimo możliwości zachowania się zgodnie z przepisami prawnymi narusza te przepisy. W niniejszej sprawie obwiniony chronił swój budynek mieszkalny przed zalewającą go wodą, poprzez wylewanie jej z domu. Obwiniony nie przyczynił się do wzrostu poziomu wód gruntowych, gdyż ten wynikał przede wszystkim z wielkości opadów atmosferycznych i możliwości wchłonięcia wody przez ziemię. Nie mógł również przeciwdziałać wylewaniu się wody na nieruchomość M. J., gdyż była położona poniżej jego działki (por. mapa z k. 106-107) i woda spływała zgodnie z zasadami grawitacji na teren niżej położony, czyli na posesję pokrzywdzonej. Obwiniony nie miał ponadto wpływu na zablokowanie odpływu wód gruntowych z okolicy działki pokrzywdzonej, gdyż to nie on zasypał rów przy jej działce.

Należy zatem uniewinnić obwinionego od zarzutu popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu, gdyż takiego czynu nie dopuścił się.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku. Na rzecz obwinionego przyznano stawkę wynagrodzenia adwokata wyznaczonego z urzędu, zgodnie z § 17 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, choć obrońca przedstawił fakturę na kwotę 4.920 złotych (k.131). Kwota ta jest jednak znacznie wyższa niż stawka minimalna określona w § 11 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, czyli 360 złotych. Nawet uwzględnienie możliwości podwyższenia stawki do sześciokrotności stawki minimalnej określone w § 15 ust. 3 tego Rozporządzenia wskazuje na możliwość zasądzenia zwrotu kosztów do kwoty 2.160 złotych, przy doliczeniu podatku VAT byłaby to kwota 2.656,80 złotych. Tymczasem rozprawa trwała 1 godzinę i 10 minut, a zarzut wniosku o ukaranie nie wytrzymał krytyki już na etapie złożenia sprzeciwu od wniosku o ukaranie, sprawa zatem była oczywista po przedstawieniu przez obwinionego dokumentacji, przede wszystkim mapy geodezyjnej (k.106-107) i decyzji Burmistrza (k.62).